

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 339/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 17 lutego 2022 roku w sprawie VII K 449/19.			
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. <b>Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. <b>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
1.5. <b>Ustalenie faktów</b>				
1.1.3. <b>Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. <b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. <b>Ocena dowodów</b>				
1.1.5. <b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. <b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p>Podniesione <b>w apelacji obrońcy oskarżonego</b> zarzuty z uwagi ich treść zostaną omówione łącznie, a są to następujące zarzuty:</p> <p>I. rażące i mające wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów postępowania, a to:</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

1) art. 4, art. 7, art. 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dowolną i nieobiektywną ocenę dowodów, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logiki ocenę dowodu w postaci zeznań pokrzywdzonej A. K. (1) i dokonanie na jej podstawie wszystkich ustaleń faktycznych w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego (pkt 4 uzasadnienia), podczas gdy z opinii biegłego psychologa wynika wprost, że: świadek jest źródłem informacji o istotnie zmniejszonej wiarygodności, relacje przedstawione przez świadka nie powinny być traktowane wprost tj. jako pełne odzwierciedlenie jego osobistych empirycznych doświadczeń życiowych z osobą oskarżonego, nie można wersji podawanej przez świadka traktować jako bazowej rekonstrukcji zdarzeń, u świadka występuje tendencja do nadinterpretacji informacji, wspomnień oraz

spozrzeżeń,  
mających związek z  
przedmiotem  
sprawy, w  
kontekście jej silnie  
negatywnego  
stosunku do osoby  
oskarżonego,  
skutkiem tego jest  
wspomniane  
tworzenie opisów  
oraz nadawanie  
im określonych  
znaczeń w kierunku  
zgodnym z własnymi  
przekonaniami,

2) art. 4, art.  
7, art. 410, 424  
§ 1 pkt 1 k.p.k.  
poprzez dowolną  
i sprzeczną z  
zasadami  
doświadczenia  
życiowego i logiki  
ocenę dowodu w  
postaci zeznań  
pokrzywdzonej A. K.  
(1) i przyjęcie, że  
zachowanie  
oskarżonego  
wzbudziło w niej  
uzasadnione  
okolicznościami  
poczucie zagrożenia  
w sytuacji, gdy:

a) elementem  
koniecznym dla  
przyjęcia sprawstwa  
osoby dokonującej  
zamachu na  
psychice  
pokrzywdzonego,  
jest powstanie u  
tego ostatniego  
dyskomfortu  
związanego z utratą  
bezpieczeństwa,  
wyrażającego się

stałą obawą o przypadkowy kontakt ze sprawcą czy stałym wrażeniem śledzenia, obserwowania, co nie wytrzymuje konfrontacji z pozostałymi dowodami, z których wprost wynika, że to pokrzywdzona wykonywała do oskarżonego telefony, wyzywała go, obrażała, kierowała wobec niego groźby, weszła w porozumienie z inną osobą celem śledzenia oskarżonego i jego partnerki A. W. (1), podobne zachowania kierowała wobec byłej żony swojego partnera (P. Ś. (1)) - J. P., a nawet wobec pokrzywdzonej toczy się postępowanie (na etapie apelacyjnym) o rozbój na osobie A. W. (1) i kradzież na szkodę oskarżonego oraz nękanie na szkodę J. P., co w całokształcie świadczy o agresywnej, wulgarnej, wymuszającej postawie A. K. (1), który to obraz nijak nie przystaje do obrazu przestraszonej,



obawiającej się o swoje bezpieczeństwo osoby pokrzywdzonej nękaniami, które przecież jest konsekwencją ustalenia o poczuciu zagrożenia,

b) skoro z samego uzasadnienia wyroku wynika, że kobieta (A. K. (1)) nie pozostawała mu dłużna, oboje wyzywali się, krzyczyli na siebie, nie potrafili spokojnie rozmawiać, A. K. mówiła do byłego męża, że go ud..pi jak również jego partnerkę, jeśli się z nią nie zgodzi, jak również że dochodziło pomiędzy nimi nawet do rękoczynów (na podstawie obdukcji i zdjęć obrażeń oskarżonego), to brak jest możliwości wprowadzenia z tego wniosku o jakimkolwiek poczuciu zagrożenia ze strony pokrzywdzonej, czy kontroli ze strony oskarżonego, dysproporcji pomiędzy małżonkami,

c) zeznania świadków A. W.

(1), J. P. oraz wyjaśnienia świadka (a także w niewielkim zakresie świadka A. M.), nagrania rozmów oskarżonego z pokrzywdzoną, ale przede wszystkim opinia biegłego psychologa, wskazują na określoną sylwetkę A. K. (1) jako osoby przekonanej o racji własnych twierdzeń, skłonnej do takiego przedstawienia informacji, by były one zbieżne z jej interesem, którym in casu niewątpliwie jest skazanie oskarżonego, zaś wnioski o poczuciu zagrożenia pokrzywdzonej, wyprowadzony przez Sąd Rejonowy pozostaje w całkowitej sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego i psychologią reakcji pokrzywdzonego, która sprowadzałaby się przecież do unikania jakiegokolwiek konfrontacji ze sprawcą przestępstwa, jak również wiązałaby się z nierównością, rodzajem uległości po jednej i kontroli po drugiej stronie, których to wniosków

w żadnej mierze nie można poczynić na podstawie rzetelnej, a nie całkowicie bezrefleksyjnej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań pokrzywdzonej, czy jej matki E. W.,

d) Sąd pominął okoliczność, iż to w stosunku do A. K. (1) Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi zastosował środek zapobiegawczy w postaci zakazu kontaktowania się z M. K.,

e) Sąd pominął okoliczność (zeznania A. W. (1)), iż w wyniku zawiadomienia A. K. (1) wobec A. W. (1) oraz oskarżonego prowadzone było postępowanie ( o którym zeznawał również P. Ś. (1)), które zostało umorzone z uwagi na brak dowodów, a do którego to zawiadomienia A. K. (1) załączyła zdjęcia rzekomych obrażeń P. Ś. (1), które w rzeczywistości były zdjęciami osoby M. K., co daje podstawę chociażby do rozważenia możliwości manipulowania przez pokrzywdzoną

dowodami (nie tylko w tamtej sprawie),

f) pomimo wielokrotnego powtarzania przez świadka na rozprawie w dniu 5 marca 2021 roku, iż dysponuje szeregiem nagrań rozmów z oskarżonym, które miałyby udowodnić jej twierdzenia, a nawet deklaracji ich złożenia do akt sprawy - nigdy tego nie uczyniła,

g) pokrzywdzona skonfrontowana z nagraniami, złożonymi przez obronę, z których ewidentnie wynika jej agresywna, buńczuczna i nieznosząca postawa, zeznała, że oskarżony dzwonił do niej wcześniej, naubliżał jej, a potem prowadził dyskusję bardzo spokojną, wtedy sobie nagrywał w jaki sposób się zachowuje, jednakże nie była w stanie wyjaśnić, że na nagraniach to ona inicjuje połączenia, a nie oskarżony,

h) zeznania pokrzywdzonej wskazują na wyraźne ich podporządkowanie

obranej wcześniej,  
przejaskrawionej w  
wyrazie, strategii  
opartej na  
teatralizacji  
rzekomych krzywd i  
upokorzeń  
doznawanych od  
męża, kreowaniu  
siebie na ofiarę  
jego pazerności,  
cynizmu,  
wyrachowania;

3) art. 4, art. 7, art.  
410, 424 § 1 pkt 1  
k.p.k.:

a) poprzez  
całkowicie dowolne  
przyjęcie, iż zeznania  
świadka A. M. są  
niewiarygodne tylko  
z tej przyczyny, że  
sąd pierwszy raz  
spotkał się z czymś  
takim, podczas gdy  
urządzenia  
umożliwiający  
śledzenie otoczenia  
osób chorych i  
starszych są  
powszechnie  
dostępne na rynku,  
a świadek wyjaśniła  
powody, dla których  
widziała  
konieczność stałej  
kontroli stanu  
zdrowia partnera  
życiowego, który nie  
odbierał telefonów, a  
świadek wyjeżdżała  
do pracy za granicę,  
nie mogła więc  
inaczej sprawować  
nad partnerem  
opieki niż przy  
użyciu współczesnej  
technologii,

wspierającej  
opiekunów osób  
dorosłych,

b) poprzez  
wybiórczą i  
sprzeczną z  
zasadami  
doświadczenia  
życiowego ocenę  
zeznań świadka P.  
Ś. (1) poprzez  
bezkrytyczne  
przydanie im waloru  
wiarygodności  
pomimo że:

- świadek jest  
partnerem  
pokrzywdzonej i w  
sposób naturalny  
przenosi jej oceny  
i stany emocjonalne  
(o których biegły  
wypowiedział się  
w sposób głęboko  
negatywny),

- wbrew  
stwierdzeniu Sądu,  
sprawa dotyczy  
go bezpośrednio,  
albowiem świadek  
wielokrotnie  
podkreślał, że on  
"również był  
podśluchiwany" i  
także jest  
"pokrzywdzonym w  
tej sprawie",

- wiarygodność  
świadka nie została  
poddana żadnej  
konfrontacji z  
nagraniami  
dostarczonymi przez  
obronę, gdzie  
informuje on J.  
P., że A. K. (1)  
chciała "wydłubać

jej oczy", co w żaden sposób nie przystaje do obrazu przestraszonej i nieporadnej A. K. (1), jaką świadek stara się kreować przed Sądem,

- świadek wspólnie z pokrzywdzoną jest oskarżony i został nieprawomocnie skazany za przestępstwo rozboju na szkodę A. W. (1) oraz oskarżonego, jak również toczy się przeciwko niemu oraz A. K. (1) postępowanie o nękanie na szkodę J. P., wobec czego okoliczności i ustalenia w niniejszej sprawie bezwzględnie mają dla niego znaczenie i mogą być istotne przy rozpoznawaniu pozostałych spraw,

- zeznania świadka charakteryzowały się zastępowaniem faktów domysłami i podejrzeniami,

- brak obiektywizmu i umiejętności zdystansowania się do przedmiotu procesu poprzez jednostronne i wybiórcze prezentowanie faktów oraz widoczna skłonność do dyskredytowania

osoby oskarżonego  
w każdej sferze życia,

c) poprzez  
bezkrytyczną ocenę  
zeznań świadka E.  
W. pomimo:

- braku rzeczowości,  
przedstawianiu  
przez świadka  
domysłów i  
niepowstrzymywania  
się przed  
wypowiadaniem  
własnych sądów o  
oskarżonym i jego  
bliskich,  
eksponowania  
nadzwyczajnych  
zasług  
pokrzywdzonej i  
powoływania się na  
bliżej  
niezidentyfikowane  
opinie innych,

- braku  
obiektywizmu w  
relacjonowaniu  
rzeczywistości  
przejawiający się  
brakiem zdolności  
dostrzeżenia  
również zalet  
oskarżonego,  
wskazania także na  
lepsze momenty  
w małżeństwie,  
budowanie  
jednoznacznie  
negatywnego, a  
przez to  
przerysowanego i  
nienaturalnego  
obrazu oskarżonego  
jako mężczyzny, ojca  
i męża,

- duża gotowość do  
usprawiedliwiania



agresji i wulgarności  
pokrzywdzonej,  
postrzeganej jako  
słuszna reakcja na  
niewłaściwe, w jej  
mniemaniu,  
zachowanie  
oskarżonego, a także  
duże nagromadzenie  
pretensji do  
oskarżonego i silne  
przekonanie, że  
oskarżony wszystko  
zawdzięcza  
pokrzywdzonej,

- wewnętrznej  
sprzeczności tychże  
zeznań i  
pozbawienie  
koniecznej logiki z  
uwagi na podawanie  
wzajemnie  
wykluczających się  
informacji (np.  
określenie sytuacji  
między A. K. (1)  
i P. Ś. (1) jako  
normalnych nie ma  
tam agresji i dopiero  
przy odpowiedzi  
na pytanie obrony  
stwierdzenie, że  
raz była wezwana  
do awantury córki  
z jej obecnym  
konkubentem gdzie  
na miejscu była  
już Policja), ponadto  
zeznania wyraźnie  
tendencyjne,  
skonstruowane na  
użytek przyjętej linii  
oskarżenia,

d) poprzez  
wybiórczą i  
sprzeczną z  
zasadami  
doświadczenia

życiowego i logiki  
ocenę zeznań  
świadków A. W.  
(1) i J. P.  
poprzez danie wiary  
tymże wyłącznie w  
zakresie, w jakim  
korespondują z  
pozostałym  
materiałem  
dowodowym (jak  
należy  
domniemywać -  
zeznaniaми A. K. (1),  
E. W. oraz P. Ś. (1)),

- tylko z tej  
przyczyny, iż w/w  
świadkowie  
pozostają w  
konflikcie z  
pokrzywdzoną, przy  
jednoczesnym  
bezkrytycznym  
aprobowaniu zeznań  
pokrzywdzonej, jej  
matki oraz partnera,  
którzy z kolei  
pozostają w  
konflikcie z  
oskarżonym, co  
sprawia, że ocena  
tychże zeznań nie  
czyni zadość  
wymogom rzetelnej,  
ani wszechstronnej  
i sprawia wrażenie  
doboru dowodów  
pod kątem kierunku  
orzeczenia, nie zaś  
wywiedzenia wyroku  
na podstawie  
zgromadzonego  
materiału  
dowodowego,

- z całkowitym  
pominięciem, że  
zeznania te znajdują  
oparcie tak w

materiale  
obiektywnym  
(załączonych do akt  
nagraniach), jak  
i depozycje w/w  
świadków stanowiły  
podstawę  
kierowania aktów  
oskarżenia w innych  
sprawach, wobec  
czego znajdują  
poparcie w dalszych  
procedurach,

4) art. 4, art. 7, art.  
193, oraz 410, 424 § 1  
pkt 1 k.p.k.:

a) poprzez  
wyprowadzenie  
wniosku,  
niewynikającego z  
materiału  
dowodowego, a  
polegającego na  
przyjęciu, że  
urządzenie służące  
do podsłuchu  
działało w taki  
sposób, że M. K.  
nawiązywał  
połączenie z tym  
urządzeniem/  
numerem (...) M.  
K. wchodził w  
posiadanie  
informacji dla siebie  
nieprzeznaczonych,  
podczas gdy z  
żadnego dowodu nie  
wynika, by to  
oskarżony  
wykonywał  
jakikolwiek  
połączenia na  
wskazane  
urządzenie, zaś  
numery abonenckie  
z k. 71 były założone  
na firmę i tym

samym korzystały z nich różne osoby, w tym sama A. K. (1), jej matka E. W. oraz małoletni F. K. (zeznania P. Ś. (1) z dnia 8 czerwca 2021 r.), a nadto, z zeznań świadka J. K. wynika, iż nie weryfikował on sprawności i aktywności któregokolwiek z urzędzeń, odnalezionych u pokrzywdzonej,

b) poprzez przyjęcie, iż urzędzeniem podsłuchowym, za który wystawiono paragon, załączony do akt sprawy posługiwał się w którymkolwiek momencie oskarżony w sytuacji, gdy:

- pokrzywdzona była uprzednio karana za odebranie korespondencji, kierowanej do oskarżonego (i mogła również odebrać urządzenie)

- zarówno oskarżony, jak i świadek A. M. twierdzą, że urządzenie nigdy nie zostało przez nich odebrane, zaś z doświadczenia życiowego wiadomo, że paragon fiskalny przesyłany jest przez

sprzedawcę wraz z przesyłką i tym samym osobą, która nim dysponowała jest ten, kto przesyłkę tę odebrał; skoro więc to pokrzywdzona załączyła paragon, to ona, a nie oskarżony musiała odebrać przesyłkę i co najmniej dysponować urzędzeniem (kategorycznego wniosku o odbiorcy przesyłki nie da się również wyprowadzić na podstawie odpowiedzi sprzedawcy, o którą Sąd zwrócił się – co istotne – na wniosek obrony);

5) art. 170 1 pkt 2 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy (pkt 3 pisma z dnia 3 września 2020 r.) o załączenie akt szeregu postępowań, przez co Sąd nie dysponował dowodami pośrednimi, które pozwoliłyby na ocenę dowodów właściwych w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań pokrzywdzonej i świadków oraz dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie chronologii

zdarzeń,  
poprzedzających  
złożenie przez  
pokrzywdzoną  
zawiadomienia w  
niniejszej sprawie,  
odbierania przez  
pokrzywdzoną  
korespondencji  
adresowanej do  
oskarżonego, modus  
operandi  
pokrzywdzonej w tej  
i innych sprawach,  
oceny twierdzeń  
pokrzywdzonej o  
poczuciu zagrożenia  
ze strony  
oskarżonego,  
działań  
podejmowanych  
przez pokrzywdzoną  
celem  
bezpodstawnego  
skierowania wobec  
oskarżonego  
postępowania  
karnego, a także  
uzasadnionych obaw  
oskarżonego co do  
zagrożenia zdrowia  
małoletniego F.  
K. ze strony  
środowiska matki, w  
konsekwencji czego  
Sąd pozbawił się  
materiałów, które  
jako całokształt  
pozwoliłyby na  
właściwą ocenę  
sylwetki  
oskarżonego i  
pokrzywdzonej;

6) art. 5 2, 4,  
7, 410 i 424 kpk  
poprzez pominięcie  
dowodów (w części  
2.1 uzasadnienia)  
w postaci nagrań

rozmów pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzoną oraz P. Ś. (1) i J. P., które dyskredytują zarówno samą pokrzywdzoną, jak i świadka P. Ś. w kontekście ich wiarygodności;

7) art. 424 § 1 pkt 2 kpk poprzez całkowity brak ustaleń faktycznych (i w ogóle rozważań Sądu):

- przedstawiających znamiona strony podmiotowej zarzucanego oskarżonemu czynu, odnoszących się do zamiaru oskarżonego,

- w zakresie czynności sprawczych: częstotliwości rzekomo wykonywanych przez oskarżonego telefonów, ich pory, ilości połączeń, bądź innych, wskazujących na uporczywość działań oskarżonego;

8) art. 413 § 2 pkt 1 kpk w zw. z art. 424 1 pkt 1 i 2 kpk poprzez sprzeczność sentencji wyroku z jego uzasadnieniem, wyrażającą się w przypisaniu oskarżonemu

kierowania wobec pokrzywdzonej gróźb karalnych za pośrednictwem innych osób, które to okoliczności nie wynikają ani z uzasadnienia wyroku, ani przeprowadzonych dowodów;

11. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, wynikający z wyżej opisanych uchybień proceduralnych, a polegający na przyjęciu, iż:

a) oskarżony miał upoczywie nękać pokrzywdzoną, śledził przejazdy użytkowanych przez nią pojazdów, śledząc dane nadajników (...), korzystał z założonej przez siebie w domu aktualnie użytkowanym przez A. K. (1) aparatury podsłuchowej w celu wejścia w posiadanie informacji dla siebie nieprzeznaczonej w postaci podsłuchiwanym treści, w sytuacji, gdy właściwa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego winna



doprowadzić Sąd do wniosku, iż nie można na jego podstawie dokonać ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego;

b) rzekome zachowanie oskarżonego wzbudziło u pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszyło jej prywatność, w sytuacji, gdy właściwa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego winna doprowadzić Sąd do wniosku, iż to pokrzywdzona miała dominującą rolę w relacjach pomiędzy byłymi małżonkami, jako osoba agresywna, wulgarna, wymuszająca korzystne dla siebie rozwiązania;

c) dzwoniąc do matki pokrzywdzonej [oskarżony] mówił, że ją [pokrzywdzoną] spali i połamię. Rozmowę tę słyszał P. Ś., podczas gdy o tym samym zdarzeniu:

- świadek E. W. zeznała: Zadzwoił

	<p>kiedys do mnie, że będą mieli ręce i nogi połamane, to znaczy córka i P. T. (1) było w czerwcu, lipcu nie pamiętam którego roku. Ja to usłyszałam przez telefon, ja byłam wtedy sama w domu.</p> <p>- A. K. (1) zeznała: Mąż zadzwonił do moich rodziców i powiedział, że mnie spali i połamie mi ręce. T. był telefon do mamy. T. rozmowa była przy mnie.</p> <p>- P. Ś. (1) zeznał: Takich konkretnych gróźb, to była taka jedna sytuacja, o której mówiłem, czyli przez telefon . Pan M. dzwonił do A.. Byliśmy wtedy u teściowej i ona to słyszała, a tym samym zeznania te są wzajemnie sprzeczne i jako takie wykluczają możliwość dokonania na ich podstawie kluczowych ustaleń faktycznych.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Podniesione przez skarżącego zarzuty</p>				

obrazy przepisów  
postępowania  
generalnie  
sprowadzające się do  
zanegowania - w  
zakresie wskazanym  
w zarzucie -  
oceny materiału  
dowodowego  
przeprowadzonej  
przez Sąd Rejonowy  
okazały się  
niezasadne.

Tytułem wstępu,  
należy podnieść, że  
przekonanie sądu  
o wiarygodności  
określonych  
dowodów i  
niewiarygodności  
innych pozostaje  
pod ochroną prawa  
procesowego, a więc  
mieści się w  
ramach swobodnej  
oceny dowodów  
jedynie wtedy, gdy  
jest poprzedzone  
ujawnieniem w toku  
rozprawy  
całości kształtu  
okoliczności i to w  
sposób  
podyktowany  
obowiązkiem  
dochodzenia  
prawdy, stanowi  
wynik rozważenia  
wszystkich  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na korzyść,  
jak i na niekorzyść  
oskarżonego, jest  
wyczerpująco i  
logicznie - z  
uwzględnieniem  
wskazań wiedzy  
i doświadczenia

życiowego –  
argumentowane w  
uzasadnieniu (tak  
np. postanowienie  
Sądu Najwyższego  
z dnia 11.04.2018  
r., IV KK 104/18,  
opubl. Legalis).  
Pamiętać należy,  
iż konsekwencją  
zasady prawdy (art.  
2 § 2 k.p.k.)  
jest wymóg, aby  
ustalenia faktyczne,  
w oparciu o które  
następuje orzekanie,  
były udowodnione,  
tylko wówczas  
można przyjąć, że  
są one prawdziwe,  
czyli zgodne z  
rzeczywistością.  
Zobowiązuje ona  
organy procesowe  
do dołożenia –  
niezależnie od woli  
stron –  
maksymalnych  
starań i wyczerpania  
wszelkich  
dostępnych środków  
poznania prawdy.  
Organy procesowe w  
ramach swobodnej  
oceny dowodów są  
ustawowo  
zobligowane do  
ukształtowania  
przekonania dopiero  
na podstawie  
wszystkich  
przeprowadzonych  
dowodów  
ocenianych według  
zasad prawidłowego  
rozumowania z  
pełnym  
wykorzystaniem  
dostępnej wiedzy  
i doświadczenia

życiowego (art. 7 k.p.k.). Kodeks nie narzuca żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów i nie wprowadza różnic co do wartości poszczególnych dowodów. Zasada prawdy materialnej jest adresowana do wszelkich organów procesowych. Nie da się jednak zawsze bezwzględnie ustalić przebiegu zdarzenia, lecz niekiedy tylko w takim zakresie, na jaki zezwalają na to zebrane dowody oraz dostępna wiedza i ukształtowane na jej podstawie doświadczenie życiowe. W toku prowadzonych czynności uprawnione organy mają jednak obowiązek wnikliwego zbadania i uwzględnienia wszystkich okoliczności zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.). Wyrok musi być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych które go podważają.

Pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności, mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy, stanowi oczywistą obrazę przepisu art. 410 k.p.k. A zatem, wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w jakiegokolwiek sprawie, musi być logiczną konsekwencją przeświadczenia tegoż sądu, wynikającego ze swobodnej oceny dowodów, że wina została udowodniona w sposób przewidziany przepisami kodeksu postępowania karnego. Materiał dowodowy, na którym zostaje oparte skazanie, musi więc w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość przedstawionych zarzutów. Aby jednak sąd rozstrzygający mógł dojść do tego typu konkluzji, to jest do przekonania o prawdziwości danemu oskarżonemu zarzutu, musi uprzednio po

pierwsze  
prawidłowo  
przeprowadzić  
postępowanie  
dowodowe, a po  
wtóre dokonać  
kompleksowej oceny  
zgromadzonego w  
sprawie materiału  
dowodowego. Ocena  
ta natomiast musi  
przez tenże sąd  
zostać  
przeprowadzona z  
uwzględnieniem  
obowiązujących w  
tym przedmiocie  
reguł postępowania  
i przy wzięciu pod  
uwagę całokształtu  
ujawnionego w  
sprawie materiału  
dowodowego.

W aspekcie  
powyższego wbrew  
odmiennym  
zapatrywaniom  
skarżącego, w  
pierwszej kolejności  
zważyć należy, iż sąd  
meriti prawidłowo  
ocenił zeznania  
pokrzywdzonej A.  
K. (1). O ile  
bowiem rzeczywiście  
zgodnie z opinią  
biegłego z zakresu  
psychologii J. T.  
(vide k. 422-426)  
świadek jest źródłem  
informacji o istotnie  
zmniejszonej  
wiarygodności i  
nie można wersji  
podawanej przez  
świadka traktować  
jako bazowej  
rekonstrukcji  
zdarzeń, u świadka

występuje tendencja do nadinterpretacji informacji, wspomnień oraz spostrzeżeń, mających związek z przedmiotem sprawy, w kontekście jej silnie negatywnego stosunku do osoby oskarżonego, skutkiem tego jest wspomniane tworzenie opisów oraz nadawanie im określonych znaczeń w kierunku zgodnym z własnymi przekonaniem, o tyle z psychologicznego punktu widzenia nie można przyjąć, że relacjonowane przez świadka sytuacje są wytworem jego wyobraźni bądź następstwem zaburzeń psychopatologicznych. Nie ma też racji apelujący, jakoby dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego nastąpiło w oparciu wyłącznie o depozycje pokrzywdzonej, gdyż zostało poczynione również na podstawie zeznań między innymi świadka E. W.. Zdaniem sądu odwoławczego to skarżący w sposób



wybitnie wybiórczy i selektywny traktuje dowody oskarżenia deprecjonując ich wartość i zniekształca ich treść, jednocześnie w sposób dowolny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego afirmując dowody obrony. Analizując dowody zebrane na gruncie przedmiotowej sprawy zauważyć należy, iż słusznie przyjął Sąd Rejonowy, że zachowanie oskarżonego wzbudziło w pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszało jej prywatność. W tym miejscu, podkreślić należy, iż oceny takiej nie dewaluje fakt, że przeciwko pokrzywdzonej zakończyło się postępowanie o kradzież rozbójniczą na szkodę A. W. (1) i M. K. mające miejsce w dniu 25 lipca 2018 roku (w którym to postępowaniu w stosunku do A. K. (1) Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi zastosował środek zapobiegawczy w postaci zakazu

kontaktowania się z M. K.). Analizując bowiem nagrania załączone przez oskarżonego wnioskować można, że inicjował on rozmowy z pokrzywdzoną i prowadził je w taki sposób - znając problemy natury psychicznej swej byłej żony - aby wyprowadzić ją z równowagi, eskalował konflikt słuchając podszeptów innych osób (na nagraniach słyszalne jest - choć mało wyraźnie - że czyniła to towarzysząca mu kobieta prawdopodobnie A. W. (1)). T. samym, nie sposób uznać, że pokrzywdzona kłamie twierdząc, że obawiała się o swoje bezpieczeństwo. T. bardziej, że awantury w czasie trwania małżeństwa stron, a następnie włączenie się w konflikt nowych partnerów obojga byłych już małżonków, uwarunkowania psychologiczne pokrzywdzonej doprowadziły do powstania u niej zaburzeń adaptacyjnych. Efektem tego było to, że kiedy

oskarżony dzwonił do pokrzywdzonej rozmowa z nim działała na nią jak przysłowiowa "płachta na byka" powodując rozdrażnienie u A. K. (1). Nie sposób przejść do porządku dziennego nad tym w jaki sposób oskarżony prowadził rozmowy z byłą żoną - które sam rejestrował a więc z pewności limitował swoje wypowiedzi - a mianowicie w sposób wybitnie zaczepny. W rezultacie kobieta rzeczywiście nie pozostawała mu dłużna, oboje wyzywali się, krzyczeli na siebie, nie potrafili spokojnie rozmawiać. Powyższe jednakowoż nie oznacza a priori, że po stronie pokrzywdzonej brak było poczucia zagrożenia. Co więcej w poczynaniach pokrzywdzonej widać wręcz swoistą nieporadność, co skwapliwie wykorzystywał oskarżony, który w celu kontrolowania przebiegu zdarzeń wykorzystał aparaturę podsłuchową i

nadajniki (...) (instalując je w miejscu zamieszkania pokrzywdzonej i w użytkowanych przez nią pojazdach). W tym kontekście, słusznie uznał Sąd Rejonowy, że zeznania świadka A. M., jakoby świadek miała wykorzystywać urządzenie zakupione przez oskarżonego w celu stałej kontroli stanu zdrowia swego partnera życiowego, który nie odbierał telefonów, a świadek wyjeżdżała do pracy za granicę, nie mogła więc inaczej sprawować nad partnerem opieki niż przy użyciu współczesnej technologii, wspierającej opiekunów osób dorosłych. Znamiennym też jest, że oskarżony nie tylko nagrywał samodzielnie rozmowy z pokrzywdzoną, ale w proceder ten - co wyjątkowo bulwersujące - wciągnął również małoletniego syna stron (vide k. 74). Przyznać jednakowoż należy, iż również pokrzywdzona nie ustrzegła się przed

angażowaniem syna w konflikt między rodzicami. O tym zresztą, że to M. K. zainstalował chociażby urządzenie (...) w samochodzie C. użytkowanym przez pokrzywdzoną świadczą wprost zeznania świadka J. P. (vide k. 135) - przy czym rzekomo miało owo urządzenie na celu ujawnienie zdrady A. K. (1) w czasie małżeństwa z oskarżonym (które nota bene zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 06 czerwca 2018 roku). Oczywiście w niniejszej sprawie - w którą uwikłana została również była żona P. Ś. (1) (obecnego partnera A. K. (1)) - J. P., ale też obecna partnerka oskarżonego - A. W. (1) z dużą dozą ostrożności należało podejść do ich relacji. T. bardziej, że zarówno pokrzywdzona, jak i oskarżony (ale też wyżej wymienione osoby) inicjowali postępowania karne składając zawiadomienia (przy czym kończyły się one zarówno

odmową wszczęcia dochodzenia, umorzeniem dochodzenia, jak też wyrokami skazującymi - rozstrzygnięciami niekorzystnymi dla każdej ze stron). Z przeprowadzonych dowodów również wynika, że A. W. (1) aktywnie doradzała J. P. w kwestii postępowania z byłym mężem np. w zakresie odmowy kontaktów P. Ś. (1) z synem. Zresztą wsłuchując się w nagrywane przez oskarżonego rozmowy z pokrzywdzoną w ich tle słycać, że to właśnie A. W. (1) aktywnie kontroluje przebieg rozmowy M. K. i instruuje go w tym względzie. W aspekcie powyższego okoliczność, iż w czasie trwania przedmiotowego postępowania P. Ś. (1) był partnerem A. K. (1) nie oznacza, że koloryzuje rzeczywiste fakty i wypacza ich istotę starając się przypodobać swej partnerce. Powyższego - wbrew temu co życzyłyby sobie skarżący - nie zmienia treść nagrania dostarczonego przez obronę, gdzie P. Ś.

(1) (w emocjonalnej rozmowie w czasie, gdy nie jest do końca jasne w jakim był stanie psychofizycznym) informuje on J. P., że A. K. (1) chciała "wydłubać jej oczy", ani to, że został skazany za przestępstwo kradzieży rozbójniczej na szkodę A. W. (1) i M. K., jak również toczy się przeciwko niemu oraz A. K. (1) postępowanie o nękanie na szkodę J. P.. W związku z tym, nie ma racji apelujący, jakoby Sąd meriti dokonał wybiórczej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logiki oceny zeznań świadków A. W. (1) i J. P. poprzez danie wiary tymże wyłącznie w zakresie, w jakim korespondują z pozostałym materiałem dowodowym (a mianowicie zeznaniami A. K. (1), E. W. oraz P. Ś. (1)). Wartościowanie dowodów osobowych na kanwie przedmiotowej sprawy niewątpliwie nie jest sprawą łatwą właśnie z uwagi na

silne emocjonalne zaangażowanie się świadków w konflikt oskarżonego i pokrzywdzonej, a zatem niezwykle istotne było zestawienie depozycji świadków we wzajemnym kontekście i powiązaniu, a także skonfrontowanie ich z dowodami rzeczowymi, a w tym nagraniami z rozmów, czy też opiniami biegłych. W aspekcie powyższego uwzględniając, że świadkowie A. W. (2) i J. P. pozostają w konflikcie z pokrzywdzoną, ale też mając w polu widzenia, że pokrzywdzona i jej P. Ś. (1) pozostaje w konflikcie z oskarżonym, dokonując wszechstronnej i dogłębnej analizy ich relacji prawidłowo Sąd Rejonowy - co do zasady - obdarzył walorem wiarygodności depozycje A. K. (1). Sąd Rejonowy wyprowadził też trafny wniosek, że urządzenie służące do podsłuchu działało w taki sposób, że M. K. nawiązywał połączenie z tym urządzeniem/



numerem wchodząc  
w posiadanie  
informacji dla siebie  
nieprzeznaczonych.  
Twierdzenia  
apelującego, jakoby  
oskarżony nie  
wykonywał  
jakichkolwiek  
połączeń na  
wskazane  
urządzenie nie jest  
zgodne z prawdą,  
gdyż ujawniono  
powiązania  
urzędów  
podsluchowych m.  
in. z numerem  
abonenckim  
należącym do  
oskarżonego, z  
którego bez  
wątpienia korzystał  
M. K. (przy czym,  
nie deprecjonuje  
tego fakt skazania  
pokrzywdzonej za  
odebranie w  
przeszłości  
korespondencji,  
kierowanej do  
oskarżonego).  
Bowiem nie  
zasługuje na wiarę,  
jakoby urządzenie  
nigdy nie zostało  
odebrane przez  
oskarżonego oraz  
A. M. (wcale nie  
jest prawdą, jak  
imputuje skarżący,  
aby paragon fiskalny  
zawsze przesyłany  
był przez sprzedawcę  
wraz z przesyłką  
i tym samym  
osobą, która nim  
dysponowała jest  
ten, kto przesyłkę tę  
odebrał; skoro więc

to pokrzywdzona załączyła paragon, to ona, a nie oskarżony musiała odebrać przesyłkę i co najmniej dysponować urzędniem).

Zauważyć należy, iż pomimo orzeczenia rozwodu pomiędzy byłymi małżonkami pozostała do uregulowania kwestia nie tylko kontaktów z małoletnim dzieckiem i przebieg tych kontaktów, ale też podział majątku dorobkowego (który jak wynika z relacji osób uczestniczących w tym postępowaniu jest znaczny). Okoliczności te niewątpliwie są motywem tak zażartej i bezpardonowej walki pomiędzy stronami, co w sposób niezwykle niekorzystny wpływa na relacje między nimi, ale przede wszystkim na rozwój psychofizyczny ich dziecka.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych zważyć należy, iż przez nękanie należy rozumieć wielokrotne, powtarzające się

prześladowanie wyrażające się w podejmowaniu różnych naprzykrzających się czynności, których celem jest udęczenie, utrapienie, dokuczenie lub niepokojenie pokrzywdzonego albo jego osoby najbliższej (art. 115 § 11 k.k.). Jest to więc z zasady przestępstwo wieloczynowe. Mogą to być zachowania zarówno legalne, jeśli oceniać je pojedynczo, polegające np. na wysyłaniu listów (tradycyjnych lub elektronicznych) i SMS-ów, telefonowaniu, nachodzeniu w różnych miejscach albo stałe jej śledzenie lub naprzykrzające się towarzyszenie, jak również nielegalne, wyrażające się np. w groźeniu, włamywaniu się do skrzynek na listy lub do mieszkania ofiary w celu pozostawienia wiadomości lub innych przedmiotów. Ze względu na charakter dobra chronionego podejmowane przez sprawcę czynności nie mogą przybrać

postaci  
bezpośredniego  
zamachu fizycznego,  
tj. na zdrowie, życie  
lub nietykalność  
osobistą  
pokrzywdzonego lub  
jego osoby  
najbliższej. Mogą  
zawierać się  
natomiast w  
bezprawnym  
postępowaniu z  
rzeczą stanowiącą  
własność ofiary  
lub atakować jego  
cześć lub dobre  
imię (np. przez  
rozpowszechnianie  
nieprawdziwych i  
przykrych  
wiadomości).  
Negatywny stosunek  
sprawcy do  
pokrzywdzonego  
wzmocniony jest  
dodatkowo  
właściwością jego  
zachowania,  
zawierającą się w  
uporczywości  
nękania.  
Ustawodawca  
kryminalizuje zatem  
tylko takie  
zachowania  
odpowiadające  
nękaniu, które mają  
charakter  
długotrwały. O  
uporczywym  
zachowaniu się  
sprawcy świadczyć  
bowlom będzie z  
jednej strony jego  
szczególne  
nastawienie  
psychiczne,  
wyrażające się w  
nieuściępliwości

nękania, tj. trwaniu w swego rodzaju uporze, mimo próśb i upomnień pochodzących od pokrzywdzonego lub innych osób o zaprzestanie przedmiotowych zachowań, z drugiej natomiast strony – dłuższy upływ czasu, przez który sprawca je podejmuje (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 19.02.2014 r., II AKa 18/14, Legalis). By zachowanie mogło być uznane za stalking, nękanie przez sprawcę musi być uporczywe, a zatem polegać na nieustannym oraz istotnym naruszeniu prywatności innej osoby lub na wzbudzeniu w pokrzywdzonym uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia, poniżenia lub udrczenia. Ustawodawca nie wymaga przy tym, aby zachowanie stalkera niosło ze sobą element agresji. Nadto prawnie irrelevantne jest w kontekście strony podmiotowej tego przestępstwa, czy czyn sprawcy powodowany jest żywionym do pokrzywdzonego

uczuciem miłości,  
nienawiści, chęcią  
dokuczenia mu,  
złośliwością czy  
chęcią zemsty. Dla  
bytu tego  
przestępstwa nie  
ma znaczenia, czy  
sprawca ma zamiar  
wykonać swoje  
groźby. Decydujące  
jest tu subiektywne  
odczucie  
zagrożonego, które  
musi być oceniane w  
sposób  
zobiektywizowany  
(por. postanowienie  
Sądu Najwyższego  
z 12.12.2013 r.,  
III KK 417/13,  
Legalis). Poczucie  
zagrożenia oznacza,  
że zachowanie  
sprawcy rodzi u  
pokrzywdzonego  
przypuszczenie, że  
może nastąpić  
eskalacja zamachu i  
sprawca jest w stanie  
posunąć się do  
naruszenia innych  
dóbr, jego lub osoby  
mu najbliższej, w  
szczególności życia  
lub zdrowia.  
Poczucie zagrożenia  
może także powstać  
w wyniku stałego  
braku komfortu  
bezpieczeństwa  
spowodowanego  
zachowaniem  
sprawcy, tj. podjęcia  
przez niego takich  
czynności, które  
wytworzą u ofiary  
stałe wrażenie  
śledzenia  
(obserwowania,

podglądania) lub  
naruszania jego  
rzeczy lub  
korespondencji.

Wytworzone  
poczucie zagrożenia  
musi jednak być  
uzasadnione, a  
zatem poparte  
obiektywnym  
przekonaniem, że  
każdy przeciętny  
człowiek o  
porównywalnych do  
ofiary cechach  
osobowości,  
psychiki, intelektu  
i umysłowości w  
porównywalnych  
warunkach także  
odczuwałby takie  
zagrożenie. Sąd  
Najwyższy także  
wyraził pogląd, że  
art. 190a § 1  
k.k. posługuje się  
zarówno kryterium  
subiektywnym w  
postaci poczucia  
zagrożenia,  
oznaczającego  
wewnętrzny odbiór,  
odczucie lęku i  
osaczenia osoby  
doświadczanej  
nękaniami, jak i  
obiektywnym,  
wskazując na to, iż  
poczucie zagrożenia  
musi być  
uzasadnione  
okolicznościami.

Subiektywne  
odczuwanie  
zagrożenia przez  
osobę należy  
konfrontować z  
wiedzą,  
doświadczeniem i  
psychologią reakcji

ogółu społeczeństwa, obiektywizować poprzez poczucie zagrożenia w danych okolicznościach, jakie towarzyszyłyby przeciętnemu człowiekowi, o ile oczywiście działania sprawcy nie zmaterializowały się w konkretnym skutku (por. wyrok Sądu Najwyższego 29.03.2017 r., IV KK 413/16, Legalis). Alternatywnym zaś dokonaniem przestępstwa uporczywego nękania jest istotne naruszenie przez sprawcę prywatności pokrzywdzonego. Prywatność oznacza pewien obszar przyrodzonej wolności człowieka, w którym ma on prawo autonomicznie decydować o kształcie swojego szeroko rozumianego trybu życia. Może obejmować ona zatem różne aspekty życia, począwszy od decydowania o swoim wizerunku, sposobie wyrażania emocji i myśli (wypowiedzi) oraz sposobie postępowania. Cechą prywatności jest to, że zapewnia



człowiekowi ochronę przed ingerencją innych ludzi, często więc wyraża się w ochronie miejsca zamieszkania, tajemnicy korespondencji i innych informacji osobistych oraz relacji z osobami bliskimi.

Prywatność w pewnym sensie wyznacza granice między życiem indywidualnym i społecznym człowieka (A. Sakowicz, Prawnokarne gwarancje prywatności, s. 303).

Prawo do prywatności nie ma jednak charakteru bezwzględnego i może być ograniczana okolicznościami współżycia społecznego lub systemem prawa (najczęściej ograniczenia takie muszą wynikać z ustawy). Istotne naruszenie prywatności będzie miało zatem miejsce w przypadku podejmowania przez sprawcę czynności, które godzą w życie prywatne lub rodzinne pokrzywdzonego wbrew jego woli, w szczególności obejmują ingerencję

w osobiste sprawy pokrzywdzonego, publiczne ujawnienie faktów prywatnych lub stawiających go w niekorzystnym świetle, a także obejmują naruszenie tajemnicy korespondencji lub miru domowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie podkreślono, że prawo do prywatności wyraża się także w wolności od ingerencji w życie prywatne, rodzinne i domowe, i to niezależnie do tego, czy dotyczy faktów obojętnych czy kłopotliwych. Naruszenie prywatności następuje z momentem określonego działania sprawcy, wkraczającego w sferę życia prywatnego pokrzywdzonego, np. poprzez nagrania lub fotografowanie. O istotności naruszenia prawa do prywatności nie decyduje sama treść materiałów powstała w wyniku nieuprawnionego wkroczenia w sferę prywatności pokrzywdzonego, ale przede wszystkim to,

w jaki sposób do naruszenia doszło i ewentualnie jak często dochodziło do tych naruszeń. W tym drugim aspekcie uwidacznia się iunctim między znamieniem uporczywości nękania a znamieniem istotności naruszenia prawa do prywatności. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której uporczywe nękanie pokrzywdzonego łączące się z naruszeniem prywatności, nie stanowiłoby istotnego naruszenia tego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego 12.01.2016 r., IV KK 196/15, Legalis).

Odnosząc się do powyższych zarzutów, w aspekcie powyższego, zważyć również należy, iż nie zachodzi sprzeczność sentencji wyroku z jego uzasadnieniem, wyrażająca się w przypisaniu oskarżonemu kierowania wobec pokrzywdzonej gróźb karalnych za pośrednictwem innych osób, które to okoliczności nie wynikają ani z

uzasadnienia  
wyroku, ani  
przeprowadzonych  
dowodów. Zważyć  
wszak należy, iż  
przepis art. 413 § 2  
pkt 1 k.p.k. wymaga,  
aby zawarty w części  
dyspozytywnej  
wyroku opis czynu,  
mający stanowić  
dokładne określenie  
tego czynu, który  
został przypisany  
oskarżonemu,  
obejmował  
wszystkie elementy  
czynu mające  
znaczenie dla  
prawidłowej  
kwalifikacji prawnej,  
zatem powinien  
zawierać nie tylko  
wskazanie czasu,  
miejsca jego  
popelnienia oraz  
wszystkie elementy  
zachowania sprawcy  
wypełniające  
ustawowe znamiona  
czynu zabronionego,  
ale ponadto takie  
elementy, które  
konkretyzują czyn  
popelniony przez  
oskarżonego (por.  
postanowienie Sądu  
Najwyższego z dnia  
18.02.2008 r., V  
KK 245/07, Legalis).  
W szczególności  
opis czynu powinien  
zawierać wszystkie  
znamiona  
przypisanego typu  
przestępstwa.  
Innymi słowy, opis  
czynu musi zawierać  
komplet znamion,  
które zostały

wypełnione  
ustalonym  
zachowaniem  
sprawcy. Wymóg  
ten odnosi się  
również oczywiście  
do znamion strony  
podmiotowej czynu,  
co oznacza  
powinność  
określenia  
podmiotowego  
sposobu jego  
popelnienia, a więc  
umyślności lub  
nieumyślności albo  
umyślno-  
nieumyślnego lub  
nieumyślno-  
nieumyślnego  
sposobu popelnienia  
czynu oraz  
wskazania rodzaju  
zamiaru lub postaci  
nieumyślności. Jest  
rzeczą oczywistą,  
że zawarty w  
wyroku skazującym  
opis czynu musi być  
tak skonstruowany,  
aby odzwierciedlał  
realizację przez  
oskarżanego  
wszystkich  
ustawowych  
znamion  
przypisanego mu  
przestępstwa. Nie  
ulega wątpliwości, że  
najłatwiej osiągnąć  
to korzystając z  
języka ustawy. Nie  
jest to jednak wymóg  
kodeksowy i dlatego  
w orzecznictwie  
Sądu Najwyższego  
przyjmuje się, że do  
spełnienia  
określonego w art.  
413 § 2 pkt

1 KPK obowiązku  
dokładnego  
określenia czynu  
przypisanego  
oskarżonemu  
wystarczające jest  
posłużenie się takimi  
sformułowaniami,  
które w sposób  
niebudzący  
wątpliwości  
odpowiadają treści  
poszczególnych  
znamion  
przypisanego  
sprawcy czynu  
zabronionego. (por.  
wyrok Sądu  
Najwyższego z dnia  
28.03.2019 r., II  
KK 198/18, Legalis).  
Do opisu czynu  
przypisanego nie  
należy włączać  
faktów i  
okoliczności, które  
nie należą do  
istoty czynu, które  
są więc obojętne  
z punktu widzenia  
kwalifikacji prawnej,  
a także ocen  
i sformułowań o  
drugorzędnym  
znaczeniu, których  
miejsce jest w  
uzasadnieniu  
wyroku – nawet jeśli  
mają znaczenie dla  
zastosowania wobec  
oskarżonego takich  
czy innych instytucji  
prawa materialnego  
(Kodeks  
postępowania  
karnego. Komentarz  
red. prof. dr  
hab. Jerzy Skorupka,  
2021 rok).

W aspekcie powyższego apelacja obrońcy oskarżonego nie wykazała w skuteczny sposób, aby rozumowanie Sądu meriti, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Zarzuty przedstawione w apelacji - po ich gruntownej analizie i zestawieniu z zebranymi w sprawie dowodami - mają w istocie charakter polemiczny i opierają się wyłącznie na wybiórczej oraz subiektywnej ocenie zebranych w sprawie dowodów. Nie można w żaden sposób podzielić twierdzenia skarżącego, jakoby Sąd Rejonowy dokonał stronniczej i dowolnej oceny wiarygodności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności osobowych źródeł dowodowych.

Na aprobatę Sądu odwoławczego nie zasługiwał również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w jakiegokolwiek sprawie, musi być logiczną konsekwencją przeświadczenia tegoż sądu, wynikającego ze swobodnej oceny dowodów, że wina została udowodniona w sposób przewidziany przepisami kodeksu postępowania karnego. Materiał dowodowy, na którym zostaje oparte skazanie, musi więc w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość przedstawionych zarzutów. Aby jednak sąd rozstrzygający mógł dojść do tego typu konkluzji, to jest do przekonania o prawdziwości przedstawionego danemu oskarżonemu zarzutu, musi uprzednio po pierwsze prawidłowo przeprowadzić postępowanie dowodowe, a po wtóre dokonać kompleksowej oceny zgromadzonego w



sprawie materiału dowodowego. Ocena ta natomiast musi przez tenże sąd zostać przeprowadzona z uwzględnieniem obowiązujących w tym przedmiocie reguł postępowania i przy wzięciu pod uwagę całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego. W ocenie Sądu Okręgowego - wbrew zarzutom wyartykułowanym w skardze apelacyjnej - Sąd Rejonowy zadaniu temu sprostał.

W aspekcie powyższego Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że oskarżony nękał pokrzywdzoną w sposób uporczywy (przy czym ustalenia tego nie podważa brak wskazanych konkretnych dat i czasu), śledził przejazdy użytkowanych przez nią pojazdów, śledząc dane nadajników (...), korzystał z założonej przez siebie w domu aktualnie użytkowanym przez A. K. (1) aparatury podsłuchowej w celu wejścia w posiadanie informacji dla siebie nieprzeznaczonej w

postaci  
podsluchiwanych  
treści, a tym  
samym wzbudził  
u pokrzywdzonej,  
która już wcześniej  
prezentowała cechy  
zaburzeń  
adaptacyjnych,  
uzasadnione  
okolicznościami  
poczucie zagrożenia  
i istotnie naruszył jej  
prywatność, a także  
dzwoniąc do matki  
pokrzywdzonej  
mówił, że  
pokrzywdzoną spali  
i połamie, ale też  
groził  
pokrzywdzonej w  
bezpośrednich  
rozmowach.

W aspekcie  
powyższego w  
oparciu o  
przeprowadzone  
dowody i ich  
trafną ocenę Sąd  
Rejonowy dokonał  
prawidłowych  
ustaleń faktycznych  
co do sprawstwa  
i winy oskarżonego  
M. K. w w zakresie  
czynu z art. 190a §  
1 k.k. w zw. z art.  
190 § 1 k.k. w zw.  
z art. 267 § 3 k.k.  
w zw. z art. 11 § 2  
k.k. Sąd Odwoławczy  
nie dostrzega błędów  
w rozumowaniu  
Sądu I instancji  
odtworzącego stan  
faktyczny w oparciu  
o przeprowadzoną  
ocenę dowodów.  
Podniesione w

<p>apelacji zarzuty obrazy przepisów postępowania są bezzasadne, oparte na jednostronnej, dowolnej, korzystnej dla oskarżonego fragmentarycznej ocenie dowodów.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Wniosek o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wniosek niezasadny z przyczyn wskazanych szczegółowo powyżej.</p>			
<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>			
<p>4.1.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>			
<p>5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE</b></p>			

<b>SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b>1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Utrzymanie w mocy rozstrzygnięć zawartych w punktach od 1 do 3 w zakresie nie podlegającym modyfikacji opisanej w punkcie 5.2.1. dotyczącej orzeczonej kary.	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Wyrok we wskazanym zakresie słuszny. Sąd I instancji przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, a następnie zgromadzony materiał dowodowy poddał rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy oskarżonego w	

zakresie popełnienia przypisanego mu przestępstwa, subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazane przepisy prawne, a w konsekwencji orzeczonej kary grzywny (co do której niezbędna jednakowoż była korekta o czym szerzej w punkcie 5.2.1.). Przedmiotem rozważań zaprezentowanych przez Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku były nie tylko dowody obciążające oskarżonego, ale i dowody przeciwne, ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

1.8. **Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji**

5.2.1.

Przedmiot i zakres zmiany

Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że kara grzywny wymierzona oskarżonemu w

<p>punkcie 1 jest w liczbie 200 stawek dziennych, przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych.</p>	
<p>Zwiążle o powodach zmiany</p>	
<p>Zważywszy na okoliczność, iż wyrokiem z dnia 17 lutego 2022 roku Sąd Rejonowy w P. T. (2) skazał M. K. na karę grzywny określając ilość stawek dziennych przy użyciu zapisu cyfrowego 200 (słownie dwieście) zaś wysokość jednej stawki dziennej jak wskazuje zapis cyfrowy określono na 10 (natomiast słownie dwadzieścia) złotych, a jednoznaczne wyjaśnienie przedmiotowej rozbieżności nie było możliwe w drodze sprostowania (vide k. 527), należało dokonać korekty rozstrzygnięcia w tym względzie zważywszy na kierunek wniesionego środka odwoławczego. Na marginesie zauważyć należy, iż niewątpliwie o</p>	

tym, że intencją Sądu meriti było wymierzenie kary grzywny na wskazanym przez sąd odwoławczy poziomie, świadczy okoliczność, że w punkcie trzecim zaskarżonego wyroku obciążono oskarżonego opłatą w kwocie 200 złotych (zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) skazany w pierwszej instancji na karę grzywny obowiązany jest uiścić opłatę w wysokości 10%, nie mniej jednak niż 30 złotych (zatem od grzywny w liczbie 200 stawek dziennych każda po 20 złotych opłata wyniosłaby 400 złotych).

1.9. ***Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji***

1.1.7. ***Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia***

5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięzłe o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzłe o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzłe o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięzłe o powodach uchylenia			
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia</b>			



<b>zawarte wyroku</b>	<b>w</b>	
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności
2.		<p>Sąd Okręgowy stosownie do treści art. 636 § 1 k.p.k., art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami), § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 663 ze zm.) zasądził od oskarżonego M. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem opłaty za drugą instancję i kwotę 20 złotych tytułem zwrotu wydatków (to jest tytułem</p>

zryczałtowanych kosztów doręczeń) związanych z postępowaniem odwoławczym. Bowiem oskarżony jest przedsiębiorcą z uposażeniem w wysokości około 4.000 złotych miesięcznie, posiada na składniki majątku nieruchomego i ruchomego (samochód, dom o pow. 400 metrów kwadratowych i zakład o pow. 400 metrów kwadratowych, a także mieszkanie), a tym samym, przy wykazaniu minimum dobrej woli oraz chęci będzie w stanie uiścić należności na rzecz Skarbu Państwa (tym bardziej, że istnieje możliwość uregulowania kosztów sądowych w formie ratalnej). Zatem obciążenia na poziomie ukształtowanym orzeczeniem sądu odwoławczego będą współmierne do wagi przypisanego mu czynu i będą stanowiły dla niego dolegliwość, lecz nie przekraczającą stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości jego czynu, jak i

	jego możliwości finansowych.	
<b>7. PODPIS</b>		

<b>1.11. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego M. K.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 17 lutego 2022 roku w sprawie VII K 449/19.		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------